

SERWIS NR 426 - 17.09.2018

**TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW
I KOMENTATORÓW**

■ **W ciągu ostatnich 10 lat pogłębił się proces laicyzacji i współczesna Europa "żyje tak, jakby Boga nie było"**

Partia polityczna ma szczególnie rodzaj wiarygodności, bo jeśli wykonuje swoje zobowiązania w skali kraju, to można przyjąć, że będzie robiła to także na poziomie samorządów. Wolność jest tą wartością, którą Polacy szczególnie cenią. Jej potrzeba tkwi w Polakach i jest to zrozumiałe, „wynika z doświadczenia naszego narodu”. Jarosław Kaczyński w swoim przemówieniu podkreślał wagę wiarygodności w życiu publicznym. Zaznaczył, że sprzyjają temu kontrole, bo - dodał - „każda władza demoralizuje, a władza absolutna demoralizuje absolutnie”. Dlatego - wskazywał - „kontrola jest absolutnie potrzebna”. Nasz plan dla Polski, plan takiej głębszej nieco perspektywy, to jest plan, który sprowadza się do tego: Polacy mają żyć pod każdym względem, jak ci na zachód od naszych granic. Kaczyński: Głos oddany na PiS, głosem oddanym racjonalnie

Premier M. Morawiecki: Nasz program dla Polski to budowanie i tworzenie miejsc pracy

Nasz program dla Polski to budowanie, rozwijanie i tworzenie miejsc pracy - mówił w Wałbrzychu premier Mateusz Morawiecki. Szef rządu podkreślił, że Wałbrzych to miasto, które bardzo straciło na transformacji.

Morawiecki: Błędy gospodarcze doprowadziły do tego, że różne rezerwy już wykorzystaliśmy

Aby wejść do grona narodów najwyżej rozwiniętych musimy zdać sobie sprawę z tego, że wielkie błędy gospodarcze, gospodarczo-społeczne, polityczne w III RP, doprowadziły nas do stanu, że różne rezerwy już wykorzystaliśmy.

Mistewicz : Premier Morawiecki wypracowuje wynik swoją gigantyczną aktywnością

Przede wszystkim to gigantyczna aktywność premiera Mateusza Morawieckiego. Jeżeli zobaczymy, ile razy w ciągu dnia spotyka się z ludźmi, na jak różne tematy rozmawia, z jak różnymi grupami i gdyby podsumować zaangażowanie Mateusza Morawieckiego, to szczerze, nie widziałem takiego zaangażowania w przypadku poprzednich premierów z różnych koalicji rządzących. Jeżeli Donald Tusk wyjeżdżał, to spotykał się maksymalnie dwa razy w tygodniu, a Morawiecki dwa-trzy każdego dnia— ocenił Eryk Mistewicz, twórca Instytutu Nowych Mediów. To premier Mateusz Morawiecki wykonał ten skok procentowy i wypracowuje wynik dla PiS— stwierdził.

Rafalska: 450 mln zł w 2019 r. w programie rządowym "Maluch plus"

Minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska powiedziała w Gdańsku, że w ramach programu "Maluch plus" zwiększy się w 2019 r. dofinansowanie dla samorządów chcących utworzyć nowe miejsca w żłobkach i klubach dziecięcych.

Kwieciński: "Takiego natężenia prac inwestycyjnych nie notowaliśmy od wieków"

Takiego natężenia prac inwestycyjnych nie notowaliśmy od wieków - mówi PAP, minister inwestycji i rozwoju Jerzy Kwieciński. Dodał, że duży wzrost nowych przedsięwzięć biznesowych nastąpi w kolejnych dwóch latach.

Agencja Moody's nie dokonała aktualizacji ratingu Polski

Agencja Moody's poinformowała w komunikacie, że 14 września nie dokonała aktualizacji ratingu Polski. Oznacza to, że u Moody's długoterminowy rating Polski w walucie obcej w pozostaje na poziomie "A2", a jego perspektywa jest stabilna. Na 12 października ostatnie tegoroczne przeglądy ratingu Polski zaplanowały agencje Fitch i S&P.

PKB Polski. Pekao podnosi a Credit Agricole obniża prognozy

Lepiej niż poprzednio kondycję polskiej gospodarki oceniają ekonomiści Pekao. Jednocześnie swoje prognozy obniżyli eksperci Credit Agricole. Mimo różnic, oba banki tak samo typują wzrost PKB Polski w tym roku - nieco poniżej 5 proc.

Minimalna stawka godzinowa w 2019 r. została ustalona na 14,70 zł

Minimalna stawka godzinowa w 2019 r. została ustalona na poziomie 14,70 zł, oznacza to wzrost o 7,1 proc. - poinformowała we wtorek minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska.

Minimalne wynagrodzenie w 2019 roku ma osiągnąć poziom 2250 zł

Podjęliśmy decyzję na Radzie Ministrów, żeby zarekomendować wyższą niż pierwotnie planowaliśmy płacę minimalną - na poziomie 2250 zł - oświadczył premier Mateusz Morawiecki.

Rafalska: podniesienie minimalnej pensji w 2019 r. nie ma wpływu na aktualne świadczenia

Mówienie, że z powodu podniesienia minimalnej płacy w 2019 r. rodziny stracą prawo do "500 plus", to niepotrzebne straszenie ludzi. Odbieram to jako uderzenie w rządowy program w związku z trwającą kampanią - podkreśliła w czwartek szefowa MRPiPS Elżbieta Rafalska.

Sejm przyjął nowelizację ustawy o minimalnych wynagrodzeniach w ochronie zdrowia

Sejm przyjął w czwartek nowelizację ustawy o minimalnych wynagrodzeniach w ochronie zdrowia. Dotyczy ona m.in. pracowników innych niż wykonujący zawody medyczne. Za ustawą głosowały wszystkie kluby poselskie.

Duda: Płaca minimalna nas nie zadowala, ale jest do zaakceptowania

Cd.Str.2.

■ Połowy tygodnia (37.)

Burzę w szklance wywołały słowa Dudy o wyimaginowanej wspólnoty. Dla opozycji to był sygnał wypisania Polski z UE, dla innych w tym dla mnie - nie. I nie ma znaczenia co Duda chciał powiedzieć, jaki był kontekst (bo tu znalazłem mnóstwo egzegez) tylko proste stwierdzenie faktu...

Niemcy wpuścili do siebie Rosjanę, która od Polski dostała szlaban na wjazd do UE. Niemcom wolno, to nie pierwszy ich taki numer (wcześniej wpuszczali rosyjskiego polityka, którego nazwisko było na liście osób objętych sankcjami). Po co Niemcy to zrobili? Z tego samego powodu co Putin pokazał w swojej telewizji dwóch agentów - morderców z Salisbury jako zwykłych turystów...

Spotkanie z Kozłowską w Niemczech było zaaranżowane dla kilkunastu osób z różnych Sorosowskich organizacji. Ambasador Niemiec został wezwany w Warszawie na rozmowę, a prezydent Duda pochylił się nad tym z troską ku prezydentowi Niemiec. A wszystko to ku poprawieniu stosunków niemiecko - rosyjskich...

W parlamencie UE odbyły się dwa ciekawe głosowania, w jednym przegłosowano, że Węgry są równie źli jak Polacy (tu lewacy musieli nagiąć procedurę głosowania żeby wyjść na swoje) oraz że nowe przepisy regulujące prawa w Internecie są równie dobre co RODO. W obu głosowaniach zgodnie z lewactwem głosowały tuzy intelektu z PO. Co ciekawe w tej drugiej sprawie jeszcze dwa miesiące temu byli przeciwi, ale coś musiało wpłynąć na zmianę zdania...

W Warszawie Jaki ogłosił, że poszerza Zjednoczoną Prawicę. I poszerzył o Guziąła (dawniej z SLD). W ten sposób Jaki naśladuje Czaskoskiego, który najpierw poszerzył się o Rabejka, a potem o Nowacką. Jedyna różnica w tych lewicach to taka, że ta od Czaskoskiego jest lewicą wyłączone od pasa w dół...

PSL też nie był gorszy i zorganizował swój samorządowy zjazd partii. Ich wójt główny obiecał, że nie dadzą się złamać. Tu mu przyznają rację, gdyż giętkość peeselowców wyklucza jakikolwiek kręgosłup...

Sejm odłożył wybór rzecznika praw dziecka, gdyż PIS stracił swoją kandydatkę (zrezygnowała na własną prośbę ze względu na stan zdrowia, sprawy rodzinne, wybór innej pracy - niepotrzebne skreślić). Swoją drogą lepiej by było gdyby Sejm zrezygnował w ogóle z tego urzędu...

Duda nie zaakceptował wielu sędziów SN i przeniósł ich w stan spoczynku. Teraz kolejny sędzia najstarszy wiekiem pełni obowiązki prezesa SN - i jest to kolejny sędzia, który się z tym nie zgadza...

„tu.rybak“

<http://www.blogmedia24.pl/node/80594>



2250 zł brutto, postanowieniem rządu, to płaca minimalna, która obowiązywać będzie od 2019 r. - To kompromis, który nas nie zadowala, ale jest do zaakceptowania - mówi przewodniczący "Solidarności" Piotr Duda.

Państwowy Dług Publiczny na koniec II kw. '18 wyniósł 985.150,3 mln zł - MF

Państwowy Dług Publiczny na koniec II kw. 2018 roku wyniósł 985.150,3 mln zł, co oznacza wzrost o 2,4 proc. wobec końca 2017 r. - podało Ministerstwo Finansów w komunikacie. Kdk PDP spadł o 0,4 proc.

NBP utrzymuje cel inflacyjny na poziomie 2,5 proc. +: - 1 pkt. proc. - projekt założeń

Narodowy Bank Polski utrzymuje cel inflacyjny na poziomie 2,5 proc. z pasmem odchyłeń o 1 pkt. proc. - wynika z projektu założeń polityki pieniężnej na 2019 r. Wśród krajowych czynników niepewności dla polskiej gospodarki wymieniono: wpływ sytuacji na rynku pracy na dynamikę..

NBP: W lipcu dodatni bilans płatniczy

W lipcu br. łączne saldo rachunku bieżącego i kapitałowego było dodatnie i wyniosło 4,0 mld zł - podała Narodowy Bank Polski w komunikacie na temat wstępnych danych bilansu płatniczego Polski za lipiec 2018 r.

Inflacja CPI we wrześniu wyniesie 1,9 proc. rdr i 0,2 proc. mdm - MPiP

Inflacja CPI we wrześniu wyniesie 1,9 proc. rdr i 0,2 proc. mdm - oceniają analitycy Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii w komentarzu do danych GUS na temat inflacji.

Polska sprzedaje coraz więcej. NBP podał dane o eksporcie za lipiec

Eksport towarów z Polski wzrósł w lipcu br. o 9,8 proc. r/r do 17 115 mln euro, zaś import wzrósł o 11,6 proc. r/r do 17 547 mln euro, wynika z danych przedstawionych przez Narodowy Bank Polski (NBP).

Jacek Bartosiak został prezesem spółki odpowiedzialnej za CPK

Jacek Bartosiak będzie prezesem spółki odpowiedzialnej za budowę Centralnego Portu Komunikacyjnego (CPK) - poinformował w środę w Katowicach wiceminister infrastruktury, pełnomocnik rządu ds. budowy

Produkcja przemysłowa w Polsce w VII wzrosła o 7,9 proc. rdr - Eurostat

Produkcja przemysłowa w Polsce, wyrównana dniami roboczymi, wzrosła w lipcu o 7,9 proc. rdr, po wzroście o 6,7 proc. rdr w czerwcu - podał Eurostat.

Rośnie liczba pozwoleń na pracę w Polsce. W 2017 r. 82 proc. dotyczyło Ukraińców

Liczba zezwoleń na pracę cudzoziemców w Polsce systematycznie rośnie, poinformował Główny Urząd Statystyczny. W 2017 r. wydano ich 235,6 tys. Było to o 108,2 tys. więcej niż w 2016 r. oraz 196,5 tys. więcej niż w.

GUS: w końcu II kw. br. na rynku pracy było 164,7 tys. wakatów

W końcu II kwartału 2018 r. było 164,7 tys. wolnych miejsc pracy w podmiotach zatrudniających co najmniej jedną osobę - poinformował w poniedziałek Główny Urząd Statystyczny. To o 12,3 tys., (8,1 proc.) więcej niż na koniec I kw. bieżącego roku.

Eurostat: Zatrudnienie w Polsce wzrosło w II kwartale o 1,2 proc.

Stopa zatrudnienia w Polsce zwiększyła się o 1,2% kw/kw w II kw. 2018 r. (po wzroście o 0,1% w tym ujęciu w poprzednim kwartale), wynika z szacunków unijnego urzędu statystycznego Eurostat.

Premier z gospodarskim objazdem zakładów przemysłowych

Premier Mateusz Morawiecki spotkał się we wtorek po południu z pracownikami Zakładu Usług Taborowych Remtrak - oddział Idzikowice (woj. łódzkie). Odwiedził także zakład produkcyjny Ceramiki Paradyż, gdzie rozmawiał z władzami i pracownikami firmy.

30 miliardów dla polskich portów. Maja zdominować Bałtyk

Zwiększenie udziału polskich portów w rynku basenu Morza Bałtyckiego ma być efektem rządowego programu rozwoju portów morskich. Program przedstawił we wtorek na sejmowej Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej wiceszef resortu gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Grzegorz Witkowski.

Wiceminister Bittel uspokaja ws. niewydanych miliardów na Krajowy Program Kolejowy

Krajowy Program Kolejowy (KPK), wart ponad 66 mld zł, obowiązuje do 2023 r. - powiedział we wtorek podczas briefingu prasowego wiceminister ds. kolei Andrzej Bittel. Zaznaczył, że wartość prac zrealizowanych i będących w trakcie realizacji w ramach programu to 38,5 mld zł.

Minister rolnictwa: Nigdy wcześniej nie było takiej pomocy w związku z klęską żywiołową

Nigdy w historii Polski nie było takiej pomocy w związku z klęską żywiołową; w 2015 r., gdy susza była porównywalna, przeznaczono 450 mln zł wsparcia, teraz jest to 1,5 mld zł -

Do końca roku przedstawimy rekomendacje do doskonalenia zawodowego nauczycieli

Do końca roku Ministerstwo Edukacji Narodowej chce przedstawić rekomendacje do doskonalenia zawodowego nauczycieli - zapowiedziała szefowa resortu Anna Zalewska. Minister podkreśliła, że - zgodnie z przepisami ustawy Karta Nauczyciela - doskonalenie zawodowe stało się dla nauczycieli obowiązkowe.

Nowy dowódca operacyjny: Konieczna szybka adaptacja do wyzwań

Współczesne zagrożenia szybko się zmieniają, trzeba szybko reagować na nowe wyzwania - powiedział gen. dyw. Tomasz Piotrowski, który przejął w poniedziałek obowiązki dowódcy operacyjnego rodzajów sił zbrojnych.

Szef MON powołał nową dywizję

Minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak powołał nową, 18 dywizję Wojska Polskiego. Jej dowódcą został generał Jarosław Gromadziński. Dywizja będzie się składała z trzech brygad.

Szef MON rozmawiał z ambasadorem USA m.in. o obecności sił USA w Polsce

Obecność żołnierzy USA w Polsce, bezpieczeństwo na wschodniej flance i

współpraca w NATO, były tematami rozmowy szefa MON Mariusza Błaszczaka z ambasadorem USA Georgette Mosbacher.

Fundusz Trójmorza wzmocni potencjał gospodarczy regionu

Podczas szczytu krajów Trójmorza, który 17 i 18 września odbędzie się w Bukareszcie, kilka instytucji bankowych 12 państw podpisze list intencyjny w sprawie powołania specjalnego wehikułu inwestycyjnego.

Arabski: Nie pamiętam, czy przekazałem Tusкови notatkę od szefa ABW

Nie pamiętam, czy przekazałem Donaldowi Tusкови notatkę od szefa ABW, wątpię - mówił w poniedziałek podczas posiedzenia sejmowej komisji śledczej ds. Amber Gold Tomasz Arabski, który w latach 2007 - 2013 był szefem kancelarii rady ministrów.

Cieszę się, że pan Arabski pamięta chociaż to, że był szefem kancelarii premiera Tuska

„Nie pamiętam”, „nie wiem”, „nie było mnie” - właśnie tymi słowami Tomasz Arabski odpowiadał na bardzo precyzyjne pytania, które zadawałem mu dziś w pierwszej godzinie przesłuchania - akcentował Tomasz Rzymkowski, poseł Kukiz '15 i wiceprzewodniczący komisji śledczej ds. Amber Gold, podczas dzisiejszych „Aktualności dnia” w Radiu Maryja. Świadek poddał pod wątpliwość chociażby zapoznanie się ze słynną notatką z 24 maja 2012 r., na której widnieje jego podpis.

M. Kin-Kaczmarek: Nie wiem, gdzie zostało ukryte złoto z Amber Gold

Nie wiem, gdzie zostało ukryte złoto z Amber Gold. O przestępczym charakterze spółki dowiedziałam się dopiero w momencie wejścia do Amber Gold Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego - zeznania przed sejmową komisją śledczą złożyła dziś była pracownica spółki Marcina P., nazywana przez media jego „prawą ręką”.

Prezes warszawskiej spółki akcyjnej zatrzymany przez CBA na próbie łapownictwa

Centralne Biuro Antykorupcyjne zatrzymało prezesa jednej z warszawskich spółek akcyjnych podejrzanego o złożenie korupcyjnej propozycji podkarpackiemu samorządowcowi - dowiedziała się PAP. Śledczy sprawdzają inne interesy zatrzymanego w Warszawie prezesa.

Komisja śledcza ds. VAT przesłucha ośmiorgo wiceministrów finansów oraz prezesa NIK

Komisja śledcza ds. VAT zdecydowała o wezwaniu 10 świadków, w tym ośmiorga wiceministrów finansów, którzy pełnili swoje funkcje w latach 2007-2015 oraz prezesa NIK - powiedział w środę PAP przewodniczący.

Wassermann: Donalda Tuska czekają sankcje, jeśli nie stawi się przed komisją

Jeśli b. premier, szef Rady Europejskiej Donald Tusk nie stawi się przed komisją śledczą ds. Amber Gold 5 listopada i nie usprawiedliwi nieobecności zgodnie z przepisami, czekają go sankcje - oświadczyła wśród przewodnicząca komisji Małgorzata Wassermann (PiS).

„Maryla”

Czytaj całość: <http://blogmedia24.pl/node/80597>

■ Sojusz Niemiec i Rosji uczyniony zaproszeniem Ludmiły Kozłowskiej

Tylko niemiecka finezja i polot pozwoliła Republice Federalnej Niemiec aż na tak subtelną aluzję do paktu Ribbentrop-Mołotow i oczywiście do zbliżającej się rocznicy napaści Rosji na Polskę w dniu 17 września 1939 roku. Zaproszenie Ludmiły Kozłowskiej do Niemiec nieomal w przeddzień tej rocznicy jest świadectwem klasycznej delikatności niemieckiego poczucia humoru.

Należy więc uznać, że takie działanie jest oficjalnym nawiązaniem Republiki Federalnej Niemiec (Bundesrepublik Deutschland) do ciągłości prawnej z paktem Ribbentrop-Mołotow oraz wynikających z tego paktu konsekwencji zmywu faszystowskich Niemiec z Komunistyczną Rosją przeciwko polskiej racji stanu. Działanie Republiki Federalnej Niemiec nastąpiło w dwóch oficjalnych aktach państwa niemieckiego:

Po pierwsze poprzez wysłuchanie dywersantki Kozłowskiej w Bundestagu!

Po drugie poprzez wydanie dywersantce Kozłowskiej wizy wjazdowej (LTV), ze względu na "interes narodowy Niemiec"!

Wobec tych faktów, Państwu Polskiemu (Rzeczypospolitej Polskiej) pozostaje przyjęcie do wiadomości tej ciągłości, co pociąga za sobą natychmiastowe i nieodwołalne uznanie Republiki Federalnej Niemiec za bezpośrednio odpowiedzialną za wszelkie konsekwencje, straty i szkody jakie poniosła Polska w wyniku II Wojny Światowej oraz bezpośrednio odpowiedzialną za niemieckie zbrodnie wojenne dokonane na Obywatelach Polskich wszystkich narodowości, co powinno pociągać za sobą natychmiastowe i nieodwołalne uznanie wszelkich praw państwa polskiego do wszelkich reparacji wojennych oraz praw wszystkich obywateli polskich wszelkich narodowości do roszczeń i odszkodowań za straty majątkowe, prawne i moralne oraz wszelkie ich konsekwencje - jako należnych.

Wynika to z odpowiedzialności Republiki Federalnej Niemiec jako bezpośredniego następcy prawnego III Rzeszy, które to następstwo zostało potwierdzone dwoma kolejno następującymi po sobie państwowymi aktami prawnymi związanymi politycznie, przyczynowo i organizacyjnie.

„michael“

<http://www.blogmedia24.pl/node/80593>

■ Kulturowe źródła niemieckiego faszystwu - IV (Lud)

Fundamentem konstrukcji niemieckiego faszystwu było pojęcie ludu (volk). Jest z nim problem, bo blisko mu do pojęcia narodu. Na przykład polskojęzyczne tłumaczenie sloganu: "Ein Volk, ein Reich, ein Führer" brzmi: "Jeden Naród, jedno Państwo, jeden Wódz". Od czasu tworzenia państw narodowych na przełomie XVII/XIX w. pojęcia ludu i narodu zbliżyły się do siebie. Z kolei Anglicy tłumaczą "volk" jako "the people", czyli lud. Wypada pozostać więc z "volk" jako "ludem" pamiętając o tej bliskości znaczeniowej.

Brak ostrości znaczeniowej pojęcia "volk" w kulturze niemieckiej XIX miało poważne przyczyny. Otóż kształtowało się ono w klimacie romantyzmu, dominującego ruchu w tym czasie. A romantyzm stał w opozycji do oświeceniowego racjonalizmu, kładł nacisk na indywidualizm, głosił kult przyrody i zawierał

wiarę w znalezienie ideału. Wszystko to znajdziemy w napęczniałym znaczeniowo pojęciu ludu.

George L. Mosse zrelacjonował poglądy niemieckich myślicieli, pisarzy, historyków i duchownych na ten temat w pierwszym rozdziale swojej książki pt. "The Crisis of German Ideology. Intellectual Origins of the Third Reich" (The Universal Library, NY 1964). Wśród nich znaleźli się: Meister Eckhart, Jahn, Arndt, Otto Gmelin, Friedrich Ratzel, Heinrich von Sybel, Theodor Fontane, Wilhelm Heinrich Riehl, Gustav Freitag, Berthold Auerbach, Conrad Ferdinand Meyer, Herman Lons, Dietrich Eckart i Wilhelm von Polenz. Nie ma na tej liście ani jednego z kilkunastu najwybitniejszych przedstawicieli niemieckiego Romantyzmu. Myślę, że znaczenie prac tych mniej znanych ludzi polegało na tym, że na bazie wypracowanego przez nich pojęcia ludu nadbudowano inne elementy faszystowskiej konstrukcji. 'Volk' stał się łączącym ich spoiwem.

Wspólnym źródłem "volk thinkers", czyli myślicieli tego nurtu było najpierw zniechęcenie Oświeceniem i frustracja z powodu okupacji Niemiec przez Francuzów w czasie wojen napoleońskich. Później doszła niechęć do rychłych procesów industrializacji i urbanizacji dokonujących się w XIX w. Niemczech.

Naruszyły one dotychczas istniejące struktury społeczne i dominujący sposób życia Niemców. Aspiracje nacjonalistyczne Niemców nie zostały należycie spełnione. Wszystko to skierowało myślenie narodowe w kierunku kosmosu. Jak pisze Mosse: "Zidealizowany i transcendentny Volk symbolizował upragnioną jedność osiągalną poza współczesną rzeczywistością".

Koncept "ludu" był głęboko osadzony w przyrodzie. Była ona zaprzeczeniem zimnego, mechanicznego otoczenia stwarzanego przez industrializację i urbanizację. Przyroda dawała ludowi jego swoistość, potencjał i jedność. Emocjonalne przywiązanie do skrawka przyrody, w której człowiek był osadzony dawało poczucie emocjonalnej więzi z miejscem i innymi ludźmi. Dzięki temu człowiek mógł się samorealizować.

Przyroda była traktowana równoznacznie z krajobrazem. W jego skład wchodziły także wsie i małe miasteczka, idylliczne miejsce do życia dla niezsutego cywilizacją człowieka. A stąd już można było wykonać następny krok, "prawdziwe" wsie i miasteczka łączyły ich mieszkańców nie tylko z przyrodą, ale także z historią, dawały poczucie zakorzenienia. Jak pisał w 1896 r. F. Ratzel: "Jak można oderwać Lud od natury, w której przez pół tysiąca lat pracował, żył i cierpiał - na tej samej ziemi". Duże miasta były prawdziwym wrogiem Ludu według "ludowych myślicieli". Popularne było powiedzenie: "Berlin jest domeną Żydów". Padało nawet stwierdzenie, że "miasta są grobami Germanizmu".

Inny piewca Ludu, profesor uniwersytetu w Monachium, Wilhelm Heinrich Riehl w swej książce pt. "Land und Leute" (Miejsca i ludzie) napisanej w latach 1857-1863 zgłębiał organiczną naturę Ludu. Doszedł do wniosku, że autentyczności przyrody zawdzięcza Lud uczciwość i prostotę - cechy bardzo cenione w myśleniu tego nurtu. Niezsutą przyrodą stawiana była w opozycji do cywilizacji materialnej. W zestawieniu z tą ostatnią jako ideał rysowało się Średniowiecze. Rola Riehla powiększa fakt, że to on pierwszy obdarzył Lud duchem kosmicznym.

Idealizacja wieśniaków posuwała się tak dalece, że nagminnie używano drzewa jako ich symbolu. Nie dość, że obrazowało ono zakorzenienie w przeszłości, ale korona drzewa symbolizowała dążenie do kosmosu.

Obraz dobroczynnego, prostego, uczciwego chłopca z czasem ewoluował w ciągu XIX w. W książkach np. Bertholda Auerbacha, piewcy chłopstwa występował stały wątek zwyczajstwa dobra nad złem. Z czasem inni dodali do cnót bohatera wieśniaka siłę, zaciętość a nawet okrucieństwo. Ideał Niemca stawał się groźny. Szczyt takiego profilowania osiągnął Hermann Lons w swojej powieści pt. "Der Wehrwolf" (1910). Stała się ona najpopularniejszą powieścią "chłopskiego" gatunku literackiego. A w niej bohaterami są wieśniacy żyjący w czasie okrutnej i wyniszczającej Wojny Trzydziestoletniej. Ich osąd moralny pozwalał im na okrucieństwo wobec przeciwników nie tylko w samoobronie.

To, co zaczynało się niewinnie od ludowości przybrało zupełnie groźny kształt.

„Tymczasowy“

<http://www.blogmedia24.pl/node/80576>

■ Ciekawa publikacja na portalu wPolityce.

Zauważyłem list otwarty ks. Janusza Chyły do portalu DEON.pl. To rzadkie, by księza pisali listy otwarte więc postanowiłem przeczytać o co chodzi. Przyczyną całego zamieszania okazał się wpis ks. Chyły na Twitterze: „Człowiek bez odniesienia do Boga zostaje zredukowany do poziomu zwierzęcia”. Oczywiście portal DEON odmówił opublikowania następującego wyjaśnienia ks. Chyły: „Z punktu widzenia objawienia chrześcijańskiego, każdy człowiek – wierzący i niewierzący, urodzony i przed urodzeniem, zdrowy i chory – ma taką samą godność Bożego dziecka. Ideologie totalitarne – komunizm, nazizm, dyktatura relatywizmu – tej godności go pozbawiają”, natomiast chętnie publikował krytyki tego zdania.

Można powiedzieć, że to żadna sprawa, ale moim zdaniem dotyka ona źródła największych problemów naszego kontynentu a więc i nas samych, każdego z nas i dla tego warto się nad tym zastanowić.

Dlaczego uważam za oczywiste, że wyjaśnienie nie zostało opublikowane. Dlatego, że wielu chrześcijan odeszło pod wpływem ideologii materialistycznych od społecznego przesłania Objawienia.

Przyjęli materialistyczną wizję społeczeństwa i próbują ją jakoś połączyć z wiarą w Boga w rezultacie w społeczeństwach europejskich już w zasadzie nie daje się godnie żyć nawet w wymiarze materialnym. Choć jeszcze powstają niezłe samochody, ale już pozostałe wytwory tych społeczeństw robią się coraz mniej użyteczne.

Natomiast Objawienie wcale nie twierdzi, że wszyscy ludzie zawsze posiadali godność Bożego Dziecka i jest ona nierozdzielnie związana z człowiekiem, wręcz przeciwnie Objawienie mówi wprost, że akceptacja dla nieprawidłowych norm życia społecznego może tej godności pozbawić i wszyscy, nawet laicy to wiedzą, choć nie wyciągają z tego wniosków.

Pierwszym przykładem jest grzech pierworodny. Ludzie, na początku dwoje, tak ułożyli sobie stosunki między sobą, że przedłożyli wzajemne relacje nad nakazy

moralne i doszło do nieszczęścia, czyli do odebrania im znacznej części posiadanej przez Boga, który jest ich szafarzem. Drugim powszechnie znanym przykładem był potop. Prawie wszystkim ludziom zostało odebrane prawo do życia, to też jakby nie było jest pozbawieniem ich godności ludzkiej i zrównaniem ich ze zwierzętami. Trzecim powszechnie znanym przykładem jest los Sodomy i Gomory. Podobnych przykładów, choć mniej znanych jest bardzo dużo.

Wniosek z tych przykładów jest taki, że tworząc nieprawidłowy porządek społeczny ludzie mogą zatracić nawet przyrodzoną godność Dziecka Bożego, mogą się zezwierzcić.

Czyli a rebus Objawienie mówi nam, że mamy obowiązek pielęgnować przekazany nam wzór porządku społecznego zakładającego równość godności ludzkiej nawet, i to już jest powiedziane wprost, kosztem własnego życia, nie mówiąc już o wygodzie czy zaszczytach.

Przekłada się to bezpośrednio na zaangażowanie polityczne chrześcijan. My nie możemy akceptować nieprawidłowego porządku społecznego i ideologii tworzącej ten porządek, jak mówi przysłowie, za żadne skarby.

Natomiast wielu chrześcijan skłania się do tolerancji wobec tych ideologii i godząc się z ich skutkami społecznymi.

Przykładem tego może być kwestia wyniesienia na ołtarze ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Otóż heroiczną jego cnotą była powszechnie znana jeszcze za jego życia. Nie mniej jednak głównie episkopat niemiecki przeciwstawiał się uznaniu Kardynała Wyszyńskiego za wzór do naśladowania ze względu na jego zaangażowanie polityczne, ze względu na to, że uważał iż chrześcijaństwo to również porządek społeczny, że nie wolno chrześcijaninowi akceptować ideologii budującej zły ład społeczny. Co więcej dla niego kryterium weryfikacyjnym ideologii był właśnie kształt ładu społecznego będącego jej skutkiem. Jeżeli zaś popatrzymy się na ideologie postępków, to wszystkie one rozrywają łańcuchy przyczynowo-skutkowe, bo one ograniczają wolność.

Mona więc powiedzieć, że spontanicznie zaczęła się dyskusja fundamentów ideologicznych, a to może oznaczać przełom epok. Dlatego zwracam na to uwagę.

„UPARTY“
<http://www.blogmedia24.pl/node/80572>

■ Sto pierwsza miesięcznica

Naród nie jest skłócony, ludzie mają różne poglądy. Na tym polega wolność słowa, szacunek do człowieka, a także jego praw. Ale są jeszcze w Polsce ludzie wychowani w czasach komunizmu, którzy mają totalitarne dusze i nie mogą pogodzić się z żadną różnicą poglądów, którą nazywają skłóceniem. I oni właśnie nawołują, abyśmy wszyscy byli razem, abyśmy zarzucili klótnie, nawet jeśli są to konstruktywne spory. Krzyczą abyśmy wszyscy mówili jednym głosem, bo później wszyscy, którzy mają inne zdanie będą siedzieć. Totalitarna opozycja opowiada bzdury o skłóceniu polskiego narodu, non stop dolewając oliwy do ognia, judząc kolejnymi prowokacjami, a gołym okiem widać, że oni przeciwstawiają rzekomemu skłóceniu dyktaturę ich własnego

zamordyzmu. Tak wygląda działalność jurgieltników z krainy platformy oszustów [link].

Prowokator woła o konsensus, cham opowiada o grzeczności, a diabeł ogonem na mszę dzwoni. Platforma Oszustów.

A według nich wszyscy, którzy choć trochę mają inne zdanie, chcą czy nie chcą - będą musieli mówić jednym głosem. I wtedy znowu będzie tak, jak kiedyś już było. A jak kto tylko piśnie... Oni snują marzenia o odzyskaniu dawnych kazamatów na Rakowieckiej.

Będziesz siedział! Będziesz siedział! Będziecie siedzieli!

To już dzisiaj jest ulubione hasło obrońców wolności dla starych ubeków.

I tak, i w ten sposób, sto jeden miesiąc po smoleńskiej zbrodni jesteśmy w środku samorządowej kampanii wyborczej, jesteśmy w ogniu kłamstwa i chamstwa rozległego środowiska sprawców smoleńskiego zamachu. Świadomie i z całą rozwagą nie mówię o sprawcach. Mówię o ich komunistycznym środowisku, reprezentowanym przez bardzo wielu różnych ludzi związanych cywilizacyjną wspólnotą myśli, ludzi, idei i przede wszystkim wspólnego interesu.

A ich interesem nie jest żadna totalna opozycja, ale totalna grabież razem z totalitarną władzą.

Aby zwyciężyć, bardzo potrzebna jest nam dobrej jakości wiedza o tym kim są nasi przeciwnicy. Popiszę o tym trochę w komentarzach. Kim na przykład jest pan Dariusz Przywieczerski. Nie jest to żaden mózg matki wszystkich afer. Przychyłam się do opinii, mówiącej, że to jest „зипредседатель”

„michael“
<http://www.blogmedia24.pl/node/80574>

■ Maniakalni poszukiwacze antysemityzmu i rasizmu

W aktualnym wydaniu Tygodnika TVP Info ukazał się {TUTAJ} artykuł "Na odsiecz Serenie. Jak poprawność polityczna zjada własny ogon" pióra Michała Chudolińskiego. Opisano w nim, jak w piśmie "The Herald Sun" znany karykaturzysta Mark Knight opublikował rysunek przedstawiający szalejącą po przegrany meczu Serenę Williams. Jej przerażona przeciwniczka pytała sędziego: "Czy nie dałoby się coś zrobić, by to Serena wygrała?". Ponieważ Serena jest Murzynką, to jak píše Chudoliński:

"Na jego głowę posypał się hejt. „Jak to wspianiale, że zredukowano jedną z największych żyjących sportsmenek do rasistowskiej i seksistowskiej metafory” – wzburzyła się na Twitterze J. K. Rowling, autorka cyklu o Harry’ m Potterze. Z kolei córka Martina Luthera Kinga zarzucała zespołowi redakcyjnemu gazety akceptowanie symboliki graficznej rodem z lat 30. ubiegłego wieku, kipiących od nienawiści wobec czarnych i uznających ich za gorszą rasę. Oburzeni bardziej skupili się jednak na tym, że szyderca wziął na cel kobietę o odmiennym kolorze skóry, niż na tym, że krytykował ją za czyny, które nota bene doprowadziły ją do przegranej i zmusiły do zapłacenia sporego

odszkodowania w ramach zadośćuczynienia. Besztając karykaturzystę, w swoim pojęciu bronili oni Afroamerykanów i feminizmu.”.

Taka reakcja wydaje się wręcz maniakalna. Ci ludzie uważają prawdopodobnie, że jakakolwiek krytyka pod adresem Murzynów jest przejawem rasizmu. Zanim jednak zaczniemy się nabijać z zachodnich "postępków", zauważmy, że podobnych durniów nie brakuje w Polsce.. U nas sprawa nie dotyczy jednak rasizmu skierowanego przeciw Murzynom, lecz antysemityzmu. Oto dziś w Salonie24 pojawiła się {TUTAJ} informacja:

"W piątkowy wieczór [14.09.2018] w programie Minęła 20.00 pokazano animację „Jak powstaje #Ruda Konstytucja”. Część dziennikarzy i widzów jest zbulwersowana – twierdzą, że film jest skrajnie propagandowy i zawiera „wątek żydowski” i sugestie, że „za opozycją stoją Żydzi”. (...) Autorką jest Barbara Piel, autorka znanego cyklu #kukielkowyswiatBasi, przedstawiającego w karykaturze czołowe postaci polskiej sceny politycznej i medialnej. (...) Konrad Piasecki z TVN24 zrównał jej film z propagandą komunistyczną z lat 50. i stwierdził, że zawiera „wątek żydowski”. (...) Wojciech Szacki: "Jakie to obrzydliwe. Jest nawet mrugnięcie okiem, że za opozycją stoją Żydzi.". Poparł go Michał Szuldrzyński z „Rzeczpospolitej”. Samuel Pereira odpowiedział: "Wy już kompletnie Michał odlecieliście u tego Hajdarowicza??? To jest Farmazon, a Ty jak rasowy faszol wszędzie Żydów widzisz...". Autorka Filmu, Barbara Piel: "Zamiast wypisywać takie rzeczy, wystarczyło po prostu sprawdzić...(na moim koncie na zdjęciu z gablotą wszystkie te plastusie są podpisane)."

W filmie nie chodziło o żadnych Żydów, tylko o Farmazona - faceta notorycznie awanturującego się na manifestacjach KOD Jego kukielka z długą brodą obudziła czujność zawodowych "łowców antysemitów". Tego typu maniacy są wbrew pozorom szalenie szkodliwi. Kiedy już zarzucą wszem wokół "rasizm" lub "antysemityzm" - doprowadzą do kompletnej dewaluacji tych pojęć. Potem prawdziwi antysemita oraz rasiści będą mogli spokojnie działać. Z taką sytuacją mamy już do czynienia w Europie Zachodniej. We Francji Żyd nie może pokazać się w jarmulce na ulicy bo dostanie łomot od muzułmańskich wyrostków. W Niemczech kanclerz Angela Merkel przyznała, iż żydowskie szkoły oraz inne instytucje nie mogłyby funkcjonować bez stałej ochrony policji. No cóż - gdy muzułmanie biją Żydów, to lewicowi "postępcy" stają się całkowicie bezradni. Polityczna poprawność nakazuje im popieranie i jednych i drugih.

„elig”
<http://www.blogmedia24.pl/node/80598>

„Co nowego na blogach" jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl
Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.